

Sygn. akt IV Ua 24/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016r.

### **Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Elżbieta Wojtczuk

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Jacek Witkowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku P. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanego M. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) M. D.

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 kwietnia 2014r. sygn. akt IV U 365/13

### ***I. oddala apelację;***

### ***II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego P. P. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.***

Sygn. akt IV Ua 24/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10.09.2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił P. P. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, powołując się na art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673), zgodnie z którym zakład odmawia przyznania świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku, gdy protokół powypadkowy lub karta powypadkowa wypadku zawierają stwierdzenia bezpodstawne. W ocenie organu rentowego stwierdzenia tego rodzaju zawiera protokół powypadkowy w przypadku ubezpieczonego P. P., bowiem zespół powypadkowy stwierdził w nim, że bezpośrednią przyczyną wypadku był brak kratki zabezpieczającej przed włożeniem ręki do wnętrza miksokreta oraz praca w luźnych rękawicach roboczych. Tymczasem z dokumentacji medycznej z Izby Przyjęć SPZOZ w Ł. wynika, że ubezpieczony doznał urazu wskutek spadnięcia na jego rękę samochodu z podnośnika.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony P. P. podniósł, że urazu doznał w dniu 15.11.2012 r. wskutek wciągnięcia mu ręki przez mieszadło miksokreta, który nie został prawidłowo zabezpieczony przez przełożonych. Mieszadło miksokreta złapało bowiem i wciągnęło mu rękawicę wraz z ręką. Ubezpieczony podniósł, że okoliczności wypadku potwierdzili świadkowie zdarzenia. Zaprzeczył, aby do urazu jego ręki doszło na skutek przygnięcia jej przez samochód. Zaznaczył, że powstały rany szarpane, charakterystyczne dla takiego wypadku. Podniósł, że bezpośrednio po wypadku był w szoku i odczuwał straszliwy ból. Nadmienił, że w żaden sposób nie przyczynił się do tego wypadku.

Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4.04.2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 14.080 zł, co odpowiada uszczerbkowi na zdrowiu w wymiarze 20%.

Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie swoje wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

P. P. w okresie obejmującym dzień 15.11.2012 r. był pracownikiem M. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w P., zatrudnionym na stanowisku posadzkarza. Z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu.

W dniu 15.11.2012 r. pracował on na budowie przy obsłudze maszyny do wytwarzania i układania posadzek betonowych, tzw. miksokrecie. P. P. przed przystąpieniem do obsługi tego urządzenia nie został do tego przyuczony, nie przeprowadzono dla niego szkolenia stanowiskowego, ani nie zapoznawano go z ryzykiem pracy na tym stanowisku. Tego dnia pracował przy obsłudze miksokreta od godzin porannych, wsypując do niego cement, żwir i wlewając wodę do wytworzenia mieszanki betonowej. Około godziny 16.00 kończył już pracę i wodą płukał wnętrze urządzenia z resztek betonu. M. był włączony i podczas pracy wytwarzał drgania. W pewnym momencie P. P. z obudowy urządzenia w kierunku mieszadła obsunęła się prawa ręka. Złapało ono rękawicę, którą miał założoną na dłoń i zaczęło miażdżyć mu rękę. Zdołał on wyrwać dłoń z maszyny, po czym współpracownicy odwieźli go do szpitala w Ł., gdzie udzielono mu pomocy.

Wskutek wypadku P. P. doznał urazu zmiążdżeniowego ręki prawej z wieloodłamowym otwartym III stopnia złamaniem paliczka bliższego palca III, nasady i przynasady dalszej IV kości śródreżca, rozerwaniem ścięgien prostowników palców III i IV oraz rozległych ran płatowych po stronie dłoniowej i grzbietowej ręki, które to obrażenia były następnie leczone operacyjnie. Następstwa wypadku powodują u niego stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%.

Zdaniem Sądu Rejonowego, odwołanie ubezpieczonego okazało się zasadne, dlatego należało je uwzględnić.

Zgodnie z treścią art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

W ocenie organu rentowego uraz, którego doznał P. P. nie powstał w podawanych przez niego okolicznościach. W dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego znajdują się bowiem stwierdzenia, że uraz ten został spowodowany spadnięciem samochodu z podnośnika na rękę ubezpieczonego.

Z treści zeznań ubezpieczonego wynika jednak, że urazu doznał przy myciu miksokreta, przy której to czynności obsunęła mu się prawa ręka w kierunku mieszadeł urządzenia i te zmiążdżyły mu dłoń. Zeznając na rozprawie ubezpieczony wskazał, że nie pamięta co mówił o okolicznościach wypadku lekarzowi udzielającemu mu pomocy w szpitalu i skąd w dokumentach znalazł się zapis o upadku na rękę samochodu z podnośnika. Podniósł, iż był wówczas w szoku wywołanym dolegliwościami bólowymi spowodowanymi doznany urazem i nie pamięta nawet, żeby to świadek lekarz H. G. udzielała mu pomocy.

Okoliczności wypadku podawane przez ubezpieczonego potwierdził świadek K. C. (1), który był obecny na miejscu wypadku i widział P. P., który trzymał się za zranioną przez miksokreta rękę.

Podnieść również należy, że przesłuchany na rozprawie lekarz chirurg, który udzielał ubezpieczonemu pomocy w szpitalu w Ł. zeznał, że charakter obrażeń doznanych przez P. P. daje podstawę do stwierdzenia, iż mogły one powstać w podawanych przez niego na rozprawie okolicznościach, a więc na skutek dostania się jego dłoni między ruchome elementy maszyny do wytwarzania mieszanki betonowej.

W toku postępowania organ rentowy nie zawnioskował żadnych dowodów przeciwnych, które w innym świetle mogłyby przedstawić okoliczności będące przedmiotem niniejszej sprawy.

Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności zawarte w sporządzonym przez zespół powypadkowy protokole nie są więc bezpodstawne i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Wynika bowiem z niego, że P. P. doznał urazu prawej ręki na skutek dostania się jej pomiędzy mieszadła miksokreta, podczas wykonywania zwykłych czynności pracowniczych. Było to zdarzenie nagłe i wywołane przyczyną zewnętrzną. Przysługuje mu więc prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Ocenę uszczerbku na zdrowiu P. P. w związku z wypadkiem przeprowadził biegły sądowy lekarz chirurg M. R., który stwierdził, iż obrażenia zaistniałe u ubezpieczonego uzasadniają ustalenie 20% uszczerbku na zdrowiu wobec znacznego stopnia niepełnosprawności prawej ręki ubezpieczonego. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma podstaw do kwestionowania tej opinii. Jest ona pełna, a przy tym logicznie i przekonująco uzasadniona.

Wysokość przyznanego ubezpieczonemu odszkodowania stanowi iloczyn ustalonego przez biegłego uszczerbku na zdrowiu i stawki 704 zł za każdy procent tego uszczerbku, obowiązującej w dacie wydania zaskarżonej decyzji.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany (...) Oddział w S., który zaskarżył wyrok w całości. Organ rentowy zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Zdaniem ZUS, ustalenia Sądu Rejonowego są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd ten naruszył również prawo materialne, tj. art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwie zastosowanie tego przepisu polegające na przyjęciu, że zdarzenie, jakiemu uległ w dniu 15.11.2012 r. P. P. było wypadkiem przy pracy. W konkluzji organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji pozwany ZUS podał, że Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny oparł się w całości na zeznaniach zainteresowanego wynikiem postępowania ubezpieczonego oraz jego kolegi, świadka K. C. (1). Do zeznań tych Sąd powinien podejść z dużą ostrożnością tym bardziej, że z treści dokumentacji medycznej z SP ZOZ w Ł. wynika, że ubezpieczony w dniu wypadku jako jego przyczynę podał spadek samochodu osobowego z podnośnika na dłoń prawą. Zdaniem ZUS, doświadczenie życiowe podpowiada raczej, że wersja zdarzenia przedstawiana bezpośrednio po wypadku jest prawdziwa bowiem ubezpieczeni nie zastanawiają się wówczas nad tym, że ich relacja dotycząca zdarzenia może być potem przyczyną odmowy prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy wskazał również, iż świadek H. G., która jest lekarzem chirurgiem i udzielała ubezpieczonemu pomocy stwierdziła, że zapisała w dokumentacji okoliczności zdarzenia tak, jak wskazał wówczas P. P.. Tym samym, w ocenie ZUS, w sprawie został zgromadzony materiał dowodowy, który nie został skutecznie podważony. Tę wersję zdarzeń potwierdza również, iż zarówno z opinii biegłego sądowego, relacji świadka H. G. jak i karcie informacyjnej z leczenia szpitalnego podano, iż ubezpieczony doznał urazu zmiążdżeniowego ręki prawej. A zatem, u wnioskodawcy nie zaobserwowano ran szarpanych, które mogłyby powstać na skutek wciągnięcia ręki do miksokreta. Organ rentowy podniósł, iż wpływ na ocenę wiarygodności zeznań ubezpieczonego powinny mieć również rozbieżności we wskazanej godzinie, w której wypadek miał miejsce. Początkowo ubezpieczony oraz świadek K. C. (2) (k. 4 i k. 6 akt ZUS) stwierdzili, że do urazu doszło ok. 16.20. W piśmie pracodawcy ubezpieczonego z dnia 18 stycznia 2013 r. wskazano, że P. P. mylnie

podał godzinę wypadku, który w rzeczywistości nastąpił ok. 14.30, gdyż został przyjęty do szpitala w Ł. o godzinie 15.00. Organ rentowy uznał, iż Sąd Rejonowy nie dość dokładnie przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy, gdyż pomimo treści dokumentacji medycznej przyjął, iż wypadek ubezpieczonego wystąpił ok. godz. 16. Podane okoliczności powodują, iż, zdaniem ZUS, Sąd I instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów. Powyższe doprowadziło do naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie. W toku postępowania odwoławczego ubezpieczony był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata i wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z zeznań świadka M. N. (k. 95v) oraz zainteresowanego M. D. (k. 95v-96) jak również z uzupełniających zeznań P. P. (k. 96-96v) na okoliczność zdarzenia z 15.11.2012 r. Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłej z zakresu bhp H. M. celem ustalenia przyczyny zaistniałego wypadku ubezpieczonego (k. 105-108) oraz dowód z uzupełniającej opinii biegłego chirurga M. R. (k.120-121).

Świadek M. N. potwierdził, iż wypadek ubezpieczonego miał miejsce na koniec pracy, tj. ok. godz. 16.00. Z zeznań zainteresowanego M. D. wynika, iż czyszczenie miksokreta odbywa się przy włączonej maszynie. Należy włączyć wodę do zbiornika po to, by obracająca maszyna oczyszczała się. W czasie tej czynności można trzymać wąż z wodą od góry. W razie potrzeby wykucia części młotkiem należy wyłączyć maszynę. M. D. przyznał, że to on przyuczał ubezpieczonego w zakresie bhp do obsługi miksokreta. Stwierdził również, iż pracownicy w razie szybszego wykonania zadań mogli wcześniej zakończyć pracę. M. D. przesłuchiwał pracowników współpracujących z ubezpieczonym i następnie spisał protokół powypadkowy. Wskazał, iż nie przywiązywał większej wagi do godziny zdarzenia. W postępowaniu przed Sądem drugiej instancji ubezpieczony zeznał, iż chwili wypadku w miksokrecie nie było zainstalowanej kratki. Do urazu doszło na skutek ześlizgnięcia się ręki ubezpieczonego do otworu wlotowego.

Biegła z zakresu bhp stwierdziła, że miksokret, przy użyciu którego pracował ubezpieczony, nie był utrzymany w odpowiednim stanie technicznym, o czym świadczy m. in., że została wciągnięta rękawica osłaniająca dłoń pracownika obsługującego. Jak wskazała biegła, przy założeniu, że mieszadło nie jest zużyte, nie posiada nadmiernej, zaschniętej pozostałości masy betonu, rękawica nie miałaby możliwości zaczepienia się i owinięcia. Porwanie, wkręcenie rękawicy mogło nastąpić przez wystające elementy, chropowatość i szorstkość łopatek mieszadła. Według Polskiej Normy PN-...:2007 dot. maszyn do transportu natrysku i rozprowadzania mieszanki betonowej i zaprawy, tam gdzie występuje ryzyko osiągnięcia rękami elementów ruchomych powinna być zainstalowana krata ochronna uniemożliwiająca dostęp oraz wyłącznik krańcowy kraty. W zbiorniku maszyny powinien być wyeliminowany także nieprzewidziany ruch mieszadeł, gdy pokrywa jest otwarta. Czyszczenie maszyny będącej w ruchu, w ocenie biegłej, stanowiło niezachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa przy jej obsłudze. Pracownicy zatrudnieni przy obsłudze maszyn z ruchomymi elementami nie mogą pracować w odzieży z luźnymi (zwisającymi) częściami jak np. luźno zakończone rękawy, krawaty, szaliki, poły oraz bez nakryć głowy okrywających włosy. Zgodnie z § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 30.10.2002 r. w sprawie minimalnych wymagań bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz. U. Nr 191 poz. 1596 ze zm.) wykonywanie prac konserwacyjnych powinno się odbywać podczas postoju maszyny, zaś wg § 71 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 6.02.2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. Nr 47, poz. 401), dokonywanie napraw i czynności konserwacyjnych sprzętu zmechanizowanego będącego w ruchu jest zabronione.

W opinii uzupełniającej biegły chirurg stwierdził, iż biorąc pod uwagę umiejscowienie, rozległość i charakter obrażeń ciała odniesionych przez ubezpieczonego tj. uraz zmiążdzeniowy ręki prawej z wieloodłamowym otwartym III stopnia złamaniem paliczka bliższego palca III, nasady i przynasady dalszej IV kości śródreżca, rozerwaniem ścięgien prostowników palca III i IV oraz rozległe rany płatowe po stronie dłoniowej i grzbietowej ręki prawej, należy stwierdzić, że obrażenia te mogły powstać w wyniku obsunięcia się ręki do wnętrza maszyny budowlanej miksokret, w

której pracowało mieszadło. Zdaniem biegłego, obrażenia tego typu nie powstają w wyniku przyciśnięcia ręki twardym przedmiotem do twardego podłoża, zatem nie mogły powstać w wyniku osunięcia się na dłoń samochodu osobowego z lewarka.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja pozwanego organu rentowego nie jest zasadna.

Dowody przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dały podstawy do stwierdzenia, iż Sąd pierwszej instancji, mimo niekompletności przeprowadzonego postępowania dowodowego, wydał prawidłowe rozstrzygnięcie.

Kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie miała opinia uzupełniająca biegłego chirurga. Wynika z niej, że obrażenia, których doznał ubezpieczony mogły powstać w wyniku obsunięcia się ręki do wnętrza maszyny budowlanej miksokret. Jednocześnie, w opinii tej biegły wykluczył, by obrażenia P. P. mogły powstać na skutek osunięcia się na dłoń samochodu osobowego z lewarka. Opinia ta, jest zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodnym i miarodajnym dowodem. Sporządziła ją bowiem osoba posiadającą specjalistyczną wiedzę z zakresu chirurgii. Opinia jest spójna oraz została należycie uzasadniona. Wnioski zawarte w tej opinii korespondują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. z treścią zasługujących na wiarę zeznań ubezpieczonego, zainteresowanego M. D. oraz świadków K. C. (2) i M. N.. Należy podkreślić, iż będąca lekarzem świadek H. G. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji stwierdziła, iż obrażenia, których doznał ubezpieczony mogły powstać na skutek dostania się dłoni P. P. między ruchome elementy maszyny do wytwarzania mieszanki betonowej. W tej sytuacji forsowana w apelacji przez ZUS wersja, jakoby przyczyną obrażeń ubezpieczonego był spadek samochodu osobowego z podnośnika na dłoń prawą, jest ze względów medycznych nierealna.

W trakcie postępowania apelacyjnego nie udało się wyjaśnić rozbieżności pomiędzy podawaną w protokole oraz w zeznaniach ubezpieczonego oraz świadków K. C. (2) i M. N. porą wypadku, a wynikającą z dokumentacji medycznej godziną przyjęcia ubezpieczonego do szpitala w Ł.. Podana w protokole godzina wypadku mogła wynikać z przeoczenia. Z kolei przywołane rozbieżności, zdaniem Sądu Okręgowego, nie mogą rzutować na wiarygodność złożonych zeznań w zakresie przyczyn urazu ubezpieczonego, które, jak wskazano, znalazły swoje potwierdzenie w czynnikach medycznych.

Tym samym stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Jednocześnie podnieść należy, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiły wymienione w art. 21 ust. 1 przywołanej wyżej ustawy okoliczności wyłączające prawo ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Sporządzona przez biegłą z zakresu bhp opinia dała podstawy do ustalenia, iż ubezpieczony czyszcząc pozostającego w ruchu miksokreta naruszył § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 30.10.2002 r. oraz § 71 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 6.02.2003 r. Opinia ta, zdaniem Sądu Okręgowego, jest wiarygodna i zasługuje na przyznanie waloru dowodowego. Wnioski w niej zawarte są logiczne. Jak wskazała biegła, ubezpieczony przystępując do czyszczenia mieszalnika powinien maszynę wyłączyć, oczyścić, następnie włączyć i zawartość wypompować. Ubezpieczony naruszył zatem przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia. Nie można jednak uznać, by przyczyna ta była spowodowana przez ubezpieczonego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa oraz, by była to wyłączna przyczyna wypadku. Jak wynika z opinii biegłej z zakresu bhp, miksokret, przy użyciu którego pracował ubezpieczony, nie był utrzymany w odpowiednim stanie technicznym. Gdyby tak bowiem nie było, to rękawica nie miałaby możliwości zaczepienia się i owinięcia. Tym samym, naruszenie przez ubezpieczonego wyżej wymienionych norm nie było wyłączną przyczyną wypadku. Ponadto, urządzenie to powinno być również wyposażone w kratę ochronną. Z treści zeznań ubezpieczonego wynika jednak, iż w chwili wypadku w miksokrecie nie była zainstalowana taka krata.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż naruszenie wyżej wymienionych reguł przez ubezpieczonego powinno zostać zakwalifikowane jako niedbalstwo w zwykłym stopniu. Sąd pierwszej instancji opierając się na zeznaniach ubezpieczonego ustalił, iż P. P. nie był odpowiednio przeszkolony w zakresie bhp do pracy na stanowisku przy użyciu miksokreta. Z kolei w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, zainteresowany M. D. tj. pracodawca stwierdził, iż osobiście przyuczał ubezpieczonego do obsługi miksokreta. Nawet gdyby przyjąć, iż powyższe stwierdzenie

M. D. jest zgodne z prawdą, to nie można uznać, by owe przeszkolenie było prawidłowe. Na tę ocenę pozwala zestawienie sporządzonego przez biegłą z zakresu bhp opisu sposobu prawidłowego postępowania z miksokretem oraz przedstawiona przez M. D. przyjęta w jego przedsiębiorstwie praktyka czyszczenia tej maszyny. Z przywołanych przez biegłą przepisów § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 30.10.2002 r. oraz § 71 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 6.02.2003 r. należy wysnuć, iż miksokret w trakcie czyszczenia powinien być wyłączony. M. D. podał zaś, że w czasie tej czynności maszyna jest włączona, a jedynie w razie potrzeby wykucia młotkiem należy ją wyłączyć. Z tego też względu, czyszczenie włączonego miksokreta nie może zostać zakwalifikowane jako rażące niedbalstwo ubezpieczonego. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 30.11.1999r. II UKN 221/99, OSP 2001/11/169), niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia pracodawcę od odpowiedzialności tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością.

W związku z tym apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 § 1 i § 3 kpc oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 poz. 461) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.07.2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2015 poz. 1079) oraz w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).